Nr. 97. **Poznań, 15. listopada 1926.** **VIII. Rocznik.**

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY.

OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na grudzień 1926 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 3.20 złote. Na pocztach 3.39 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 3.75 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 5.— złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 30 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 35 groszy. Zagranicą 45 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu. Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 20 gr. od miejsca milimetr (strona czterołamowa) W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa) OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc. rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia —

Pierwszy polski syndykat drzewny eksportowy.

Pod firmą „Związek Eksporterów Drzewnych“ ukonstytuował się z siedzibą w Warszawie pierwszy polski syndykat drzewny w formie spółki akcyjnej. Kapitał zakładowy wynosi 100 000 zł. Do założycieli należy: ordynacja Zamoyjskich, Starachowice S-A., Spółka Leśna S-A., Bank Ziemiański, a przedewszystkiem Bank Gospodarstwa Krajowego. Do Zarządu należą m. i. b. minister Skarbu Klarner, b. minister Skarbu Jastrzębski i przedstawiciel Banku Gospodarstwa Krajowego.

Produkcja całoroczna rzeczonej spółki wynosi około 20 000 standardów. Jej przedstawicielem w Anglji jest dyr. Toumberg.

Celem spółki jest: eksport do Anglji, standaryzacja sortymentów polskich dla rynku angielskiego, a co najważniejsze, finansowanie eksportu i ściąganie kredytów zagranicznych dla poszczególnych członków pod zastaw ich przedsiębiorstw drzewnych.

Kto śledzi rozwój naszej gospodarki, ten przekonać się musi, iż ujęcie naszego życia ekonomicznego w formy organizacji jest koniecznie potrzebne. Z powyższej wiadomości wynika, iż zapoczątkowany został rozwój, którego doniosłości w tej chwili tak zupełnie nie można docenić. Według dotychczasowego stanu rzeczy spodziewać się należy, że dalsze tego rodzaju organizacje rozpoczną swoją pracę, ponieważ nareszcie uznano konieczność postawienia naszego eksportu na innej stopie aniżeli dotychczas. Jednym z najpoważniejszych czynników naszego życia gospodarczego jest bez wątpienia nasz przemysł i handel drzewny, jego znaczenie jednak w stosunkach wewnętrzno i zewnętrzno-politycznych całkiem się nie uwypukla, ponieważ niema właśnie odpowiedniej organizacji. Nie słyszało się jeszcze, by jakikolwiek prezes jednego z naszych związków drzewnych odgrywał poważniejszą rolę w tej t. zw. „wysokiej polityce“.

Jakie stanowisko zajmuje nasz handel i przemysł drzewny w stosunku do zmian, mających nastąpić w naszej gospodarce drzewnej?

Jeżeli mamy ściśle kwestję badać, musielibyśmy bez wątpienia wywlec szereg faktów z przeszłości, nie zbyt chlubnie świadczących o zrozumieniu organizacji. Wiemy przecież, ile to trzeba było nakładu mozołu i trudu, aby wogóle połączyć różne rozbieżne interesy. Jeżeliby ostatecznie nie było pewnego rodzaju przymusu, wywieranego przez czynniki miarodajne, natenczas nasz handel drzewny szedłby był sobie dalej samopas. Życie codzienne płynie tak wartko, że każda zwłoka oznacza stratę materjalną. Niedocenianie konieczności organizacyjnej oznacza tyle, co pływanie przeciwko prądowi i koniecznościom dyktowanym stosunkami na rynkach światowych.

Brak nam koncernów w innych gałęziach przemysłu. Mamy poważne firmy handlowe i przemysłowe, które zorganizowane są w związkach, nie zdradzających jednak zbyt wielkiej łączności z życiem gospodarczem. Właśnie te wielkie firmy muszą torować drogę, rezygnując po części z swego absolutyzmu na rzecz lepszego wyzyskania gospodarczego naszych źródeł krajowych. Mniejsze firmy, których zarówno w handlu i przemyśle drzewnym nie brak, z konieczności szukać będą musiały połączenia między sobą. Różnorodność produkcji oraz rozbieżność ich zakresu działania nie może nigdy stanowić trudności w kierunku koncentracji.

Dziwić się jednak właściwie należy, że brak jest u nas wielkiej koncentracji właśnie tych gałęzi naszego życia gospodarczego, których kierownicy przecież bardzo ściśle kalkulują. Nie należy istotnie przeceniać tych trudności, które nastręczają się w złamaniu czasami bardzo daleko posuniętego indywidualizmu, niemniej jednak cel nie jest znów tak daleki, by nie można go osiągnąć.

Przy ustalaniu programu działania przyszłych i już powstających syndykatów należałoby każdego tartacznika odpowiednio objaśnić, wyliczając mu wszelkie korzyści. Jakby nie było, u nas wyzywa się na wszystkich zjazdach i zebraniach szczególnie na wysokie ceny w lasach państwowych. Właśnie w łonie samych właścicieli tartaków są tacy, którzy psują wszystkim innym kalkulację. Co pomogą wszystkie przestrogi przed drogim zakupem drzewa, jeżeli jeden drugiego usiłuje wyprzedzić. Jeżeli się następnie takiemu właścicielowi tartaku zarzuca jego bądź co bądź niezrozumiałe postępowanie, natenczas otrzymuje się regularnie w odpowiedzi, iż drzewo koniecznie kupić musiał, ponieważ nie może unieruchomić swego tartaku. Tu ujawnia się zupełnie wyraźnie nielogiczność, gdyż właściciel tartaku często płaci ceny, nie zapewniające jemu minimum utrzymania. Zupełnie inaczej przedstawiałaby się sprawa przy dobrej organizacji

tego zakupu. Przelicytowanie nie miałoby już więcej miejsca, a centrala zakupów zapewniłaby już ceny, które dawałyby odpowiedni zysk. Idąc dalej drogą organizacji stwierdzić można, że takie same korzyści zapewnićby mógł syndykat sprzedaży.

Właściwie nie potrzeba długo dowodzić, że przez jednolite ujęcie zarówno zakupu jak i sprzedaży uzyskać się dadzą wyższe ceny nawet wtenczas, kiedy ogólna panuje tendencja zniżkowa.

Z różnych stron narzeka się, i to naszem zdaniem zupełnie słusznie, że przedstawicieli handlu i przemysłu drzewnego niedostatecznie uwzględnia się przy postanowieniach, mających charakter ogólny. Ten stan rzeczy może się zasadniczo zmienić, jeżeli nasze władze będą mogły i też musiały mówić z wpływowymi koncernami. Byłoby pożałowania godne, jeżeliby nasza gospodarka drzewna nie miała być należycie uwzględniona i to właśnie w takich chwilach, kiedy drzewo polskie stało się jednym z poważniejszych czynników międzynarodowej polityki.

To też z uznaniem powitać należy ten tak doniosły krok w kierunku koncentracji naszej gospodarki drzewnej, który dochodzi do skałku w chwili wielkiego niebezpieczeństwa dla naszego eksportu.

Wł. Ruszkowski.

Czy będzie wczesna zima na Bałtyku.

Według dotychczasowych spostrzeżeń wnioskowaćby należało, że zima w tym roku prędko nastąpi nad Bałtykiem i to dlatego, że zarówno w Szwecji jak i Norwegji daje się zauważyć spadek temperatury. Według ostatnich wiadomości lód zaczyna się tworzyć w północnej zatoce Botnijskiej, sięga do Sundu i wysp t. zw. Schären. Jakkolwiek chwilowo komunikacja jeszcze nie jest utrudniona to jednak spodziewać się należy, że w niezadługim czasie nawigacja skończy się na północnym Bałtyku. Naogół panuje przekonanie, że zima tegoroczna będzie zupełnie taka jak zeszłoroczna. Wskutek tego szereg portów w północnej części zatoki botnijskiej mają być niebawem oficjalnie zamknięte.

W roku ubiegłym żegluga skończyła się w tej samej okolicy (Haparanda, Tornea i Kemi) w pierwszym tygodniu listopada, obwód Uleaborg i Brahestad zakończyły żeglugę w dniu 10 i 20 listopada, podczas gdy na południe od Yxpila po stronie fińskiej i na południe od Lulea jeszcze z końcem listopada nie było żadnych utrudnień wskutek lodu. W zatoce fińskiej trudności nastąpiły w ostatniej zimie około połowy listopada.

Obwód wyborski i Trängsundski, skąd Finlandja wysyła około jednej trzeciej swego wszystkiego drzewa, nie był zamarznięty jeszcze do połowy grudnia. W ostatnim roku Viborg uznano za zamarznięty dopiero w dniu 19 grudnia, a Trängsund w dniu 20 grudnia. W sezonie poprzednim nawigacja nie napotykała aż do połowy lutego na żadne trudności. Port Kotka jest otwarty zazwyczaj aż do końca roku. Na południowem wybrzeżu Narwa zamknięta została w ostatnim roku dopiero w dniu 12 grudnia.

Reszta portów jest otwarta aż do połowy lutego i dopiero wtenczas następuje zatarasowanie lodem.

Według dotychchczasowych wiadomości Finlandja wysłała około 1 miljona standardów drzewa, a wywóz szwedzki nie jest znacznie mniejszy. W Finlandji znajdują się jeszcze około 200 000 standardów, które są zakontraktowane z dostawą jeszcze w tym roku i taksamo w Szwecji leżą jeszcze znaczne zapasy, które muszą być wysłane jeszcze przed zakończeniem sezonu. Ponieważ większość statków zajęta jest w transportowaniu węgla, przeto eksporterzy skandynawscy czynią wszystkie wysiłki, aby zapewnić sobie jak najwięcej tonnażu. Wielkie partje kopalniaków pozostaną aż do przyszłego roku.

T e m t e ż t ł u m a c z y s i ę w p i e r w s z y m r z ę d z i e b r a k s t a t k ó w p o d d r z e w o i l e k k a u l g a m o ż e n a s t ą p i ć w t e n c z a s, k i e d y S k a n d y n a w j a n i e b ę d z i e m o g ł a w y s y ł a ć. T a k d ł u g o t e ż i e k s p o r t p o l s k i m o r z e m n i e m a w i d o k ó w p o p r a w y. S y t u a c j a j e s t i s t n i e b a r d z o p r z y k r a.

Jak się dowiadujemy, między poszczególnemi towarzystwami okrętowemi toczą się układy w sprawie ujednostajnienia stawek frachtowych, które kształtują się obecnie bardzo niejednolicie. Jednocześnie jest zamiar, podwyższyć frachty z dniem 1 stycznia. Obowiązujących postanowień w tej sprawie nie powzięto jeszcze, lecz przypuszczać należy, że podwyżka nie będzie wyższa niż 25%.

Ustalenie wysokości zrębów w lasach państwowych w 1926/27 r.

Dyrekcja	ogólna masa cięć w m^3	z tego użytkow. w m^3
Warszawska	649 200	395 700
Radomska	810 000	462 000
Siedlecka	1 262 800	700 000
Lwowska	1 273 496	904 000
Łucka	1 182 400	635 000
Białowieska	1 272 035	558 000
Wileńska	871 500	408 000
Poznańska	250 000	130 000
Bydgoska	310 213	196 000
Toruńska	429 824	254 900
	8 311 468 m^3	4 642 708

Ogólna suma dochodu preliminowana z wyżej wykazanych cięć wynosi 86 456 040 zł.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

SPRAWOZDANIE Z RYNKU GDAŃSKIEGO.

Od naszego korespondenta gdańskiego.

W tej chwili jest istotnie bardzo trudno scharakteryzować położenie na rynku gdańskim, będące w zupełności zależne od kształtowania się frachtów. Wywozu w nie tak dawnem tego słowa znaczeniu chwilowo niema, tak że panuje zastój niemal zupełny. Wyłaniają się różne projekty i kombinacje, które jednak nie mają na razie zbytnich widoków urzeczywistnienia, ponieważ nie wiadomo, w jakim kierunku frachty się rozwiną. Importerzy zagraniczni, a w szczególności angielscy, jakoś ciężko chcą pojąć, że należy za drzewo polskie płacić nieco wyższe ceny, niż dotychczas. Stawka frachtowa w wysokości 75—80 sh do Londynu jest istotnie niespodzianką i teraz chodzi właściwie o to, kogo tym ciężarem obarczyć. Dotychczas producenci polscy bez sprzeciwu dali sobie dyktować ceny, ale i cierpliwość polska musi się jednak skończyć. Ponieważ zwyżka cen nastąpiła jedynie z powodu gwałtownego wzrostu frachtów, przeto eksporterzy gdańscy prą w kierunku zawierania kontraktów cif jedynie na podstawie uwzględnienia tych zmian. Dziwnym sposobem nawykli zarówno eksporterzy gdańscy, jak i też importerzy angielscy d o ustawicznego przekazywania wszelkich strat producentowi polskiemu, tak że całkiem nie mogą pogodzić się z tem, że tym razem i oni muszą ponieść ofiary. Tutejsze koła eksportowe są zdania, że ceny muszą pójść bezwzględnie w górę, jeżeli eksport polski przez Gdańsk nie ma należeć do świetnej przeszłości. Dużo zapytań nadchodzi co do dostaw w lutym i styczniu, lecz trudno w tej chwili nazwać cenę cif na ten termin. Całą nadzieję pokłada się w tem, że położenie na rynku frachtowym dozna do tego czasu jednak pewnej ulgi, na co się też zresztą zanosi, ponieważ porty skandynawskie zaczynają zamarzać. W poszukiwaniu jest wymiar 3 x 9. Z Anglją zawiera się jeszcze niekiedy transakcje, lecz naogół panuje usposobienie bardzo wy-

czekujące. Ponieważ położenie jest wysoce nieprzejrzyste, przeto importerzy angielscy zwracają się coraz częściej do Gdańska, spodziewając się, jak zresztą dotychczas, najmniejszego oporu, ponieważ Skandynawja sprzedaje jedynie na warunkach fob. W tych dniach zawarto transakcję na materjał z pod piły po Ł 13 do Ł 13,5 cif Londyn za specjalne długości dla celów budowlanych. Słyszy się jednak, że żądania już są znacznie wyższe. Za materjał u/s producenci Polacy żądają Ł 9.15—10 i zdaje się, że cena ta pójdzie niebawem jeszcze bardziej w górę. Stwierdzić zatem wypada, że podaż z polskiej strony dość poważnie się cofnęła. Przyczyny są różne. Przedewszystkiem brak tonnażu, brak wagonów, zwyżka cen w Polsce i wyczekujące stanowisko eksporterów gdańskich. W poszukiwaniu są 2 x 9 i 2 x 11, I. i II. klasa. Zainteresowanie jest również dla 5/8 x 1, 1/4, 1/2, 3/4 x 1. Naogół utrzymuje się, że z końcem grudnia popyt angielski będzie tak znaczny, iż da się przeprowadzić podwyżka cen.

Jeszcze przed niedawnym czasem twierdzono, że wymiarów 2 x 4 wyprodukowano tyle, iż będzie można zawalić cały Londyn. Okazuje się, że popyt angielski w tym kierunku jeszcze całkiem nie jest zaspokojony. Na aukcjach londyńskich uzyskano za ten materjał pochodzenia polskiego 15—16 Ł. Scantlings i battens dają Ł 13,5—13,10 cif i poszły, jak z tego wynika, w ostatnich kilku tygodniach o 20 sh w górę. Materjał u/s świerki i jodła przynosi Ł 15 cif.

Jedyną trudnością w eksporcie przez Gdańsk jest, jak już zaznaczyliśmy, brak tonnażu. Z Szwecji i Finlandji nadchodzą wiadomości, iż ładuje się tam ostatnie partje i przypuszczać należy, że po uskutecznieniu tych transportów Gdańsk uzyska więcej statków. Być może, że dyskontuje się już zarówno ten fakt, jak i możliwość bliskiego zakończenia strajku węglowego w Anglji, gdyż niektóre tutejsze firmy maklerskie żądają około 65 sh do Londynu. Oznaczałoby to tyle, że położenie na rynku frachtowym wykazuje dążność w kierunku ustabilizowania się, połączonego z zniżką szalonych wprost stawek.

Belgja zgłasza zapotrzebowanie na dęby i dużo kopalniaków. Również i Francja więcej kupuje. — Transakcji w sleeprach sosnowych dakonuje się po 6 sh 3 p; dla podkładów niema zainteresowania.

Materjał tarty jodła i świerk u/s daje Ł 9,10—10, sosna Ł 9,5—9,10, materjał z pod piły Ł 8,10, sleepry sh 6,3, buki Ł 6—7, słupy telegraficzne sh 19—20, kopalniaki sh 13, dęby 30—40 cm Ł 3, 40—50 cm Ł 4—5, ponad 50 cm Ł 5—6, podkłady sh 2,8, blindry sh 40.

SPRAWOZDANIE Z RYNKU HOLENDERSKIEGO.

Oprócz Anglji i Hiszpanji nie ma bodaj żadnego innego kraju, któryby pod względem przywozu drzewa tak bardzo zależny był od zagranicy jak właśnie Holandja. W jej położeniu rynkowem odzwierciadla się ogólne położenie na rynkach zagranicznych. Z drugiej zaś strony pojemność rynku holenderskiego w wysokim stopniu oddziałuje na podaż zagranicy. W tej chwili Holandja bardzo cierpi wskutek strajków górników angielskich i co zatem idzie, z powodu braku tonnażu i połączoną z tem zwyżka frachtów. Ponieważ importerzy Holenderscy kupują przeważnie na warunkach fob., przeto cały ciężar podniesienia stawek frachtowych spada w zupełności na nich. Najpierw liczyć się muszą z tem, że wysyłka morzem nastręcza bardzo dużo przykrości, a następnie przyjąć muszą też i ciężary wynikające z transportu kolejowego. Odłożenie importu ze Skandynawji nie poleca się z uwagi na bardzo późną porę roku, a następnie ze względu na brak całego szeregu sortymentów. Zaniechanie transporu morskiego i obranie drogi lądowej poleca się tylko w jednym wypadku, a mianowicie w stosunku do Polski, podczas gdy inne państwa środkowoeuropejskie nie wchodzą w rachubę. Rzecz oczywista, że zaniechanie drogi morskiej odbywa się kosztem Gdańska. W tej chwili tranzyt przez Niemcy kalkuluje się nawet dość korzystnie z powodu dogodnych taryf tranzytowych dla drzewa polskiego.

Ceny drzewa szły w ostatnim czasie ustawicznie w górę z powodu zwyżki frachtów i zdaje się, że jeszcze bardziej wzrosną. Obserwować można ten ciekawy objaw, iż rozwój wypadków na rynku frachtowym ożywiająco działa na zgłaszanie zapotrzebowania, gdyż importerzy koniecznie zapewnić sobie chcą w odpowiedniej ilości drzewo z obawy przed dalszemi zawikłaniami transportowemi. Zarówno kupcy drzewni jak i też konsumenci nabywają materjał miękki, licząc się z dalszym wzrostem cen. Obroty w budulcu cofnęły się, co zresztą tłumaczyć sobie należy porą roku. Pewną wstrzemięźliwość wykazują fabryki skrzynek, lecz przypuszczać należy, że nastąpi niebawem poprawa na lepsze. Obroty w drzewie do budowy okrętów stale rosną. Ponieważ ceny drzewa miękiego kształtują się równolegle do każdorazowo obowiązujących cen cif, przeto jest możliwość łatwego zarobku na materjale dawniej importowanym. W tej chwili trudno rzec, na jakim poziomie ceny drzewa miękkiego się ustabilizują. Dużo zależy od tego, czy państwa skandynawskie zdołają przeprowadzić podwyżkę cen i w jakim kierunku stosunki w Polsce się rozwiną. Ostatnio płacono za std. niesortowanego drzewa świerkowego i jodłowego fob. Viborg za 7″ 155 fl. hol. 6½″ i 6″ 150 fl; hol. 5½ i 5″ 145 fl. hol. 4½ i 4″ 140 fl; hol. i 3½ i 3″ 132,50 fol. hol.. Rynek holenderski w zupełności opanowany jest przez drzewo polskie, które jest znacznie tańsze aniżeli materjał niemiecki, czeski i austrjacki.

Obroty w drzewie twardem napotykają na trudności i to z powodu wysokich stawek frachtowych. Webec tego Holandja kupuje dużo dębów polskich.

Dla stosunków polsko-holenderskich znamienny jest ten fakt, że kupcy tutejsi zawarli z fabryką suchej destylacji drzewa w Hajnówce kontrakt na dostawę węgla drzewnego na kilka lat.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego.

Nadleśn. Państwowe Bolewice D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 5. listopada 1926 r.

Olsza	szczapy opałowe	za mp.	9.00	zł
„	wałki	„	„	6 50	„
Osika	szczapy	„	„	5.50	„
Sosna †	II kl.		za m3	17.22	„
„	III „			14.99	„
„	szczapy opałowe		za mp.	8.97	„
„	wałki	„	„	7.05	„
Świerk	szczapy	„	„	6.74	„
„	wałki	„	„	5.67	„

Nadleśn. Państwowe Leszno D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 6. listopada 1926 r.

Dąb	IV kl.	za m3	42.59	zł
„	V „	„	31.35	„
„	szczapy opałowe	za mp.	17.00	„
Brzoza	V kl.	za m3	27.78	„
Olcha	wałki łupane	za mp.	9.56	„
Osika	szczapy opałowe	„	9.00	„
Sosna	I kl.	za m3	32.34	„
„	II „	„	30.55	„
„	III „	„	25.95	„
„	IV „	„	21.66	„

Sosna	drągi I kl.	za sztk.	2.28	zł
„	szczapy opałowe	za mp.	13.64	„
„	wałki łupane	„	10.15	„
„	„ okrągłe	„	9.35	„
„	pieńki opałowe	„	7.00	„

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 12. 11. 1926 r., na żyto: 38.50—39.50 zł.
dnia 13. 11. 1926 r., na żyto: 38.50—39.50 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Nowa polska ustawa, dotycząca ochrony lasów prywatnych. Niebawem ogłoszona zostanie nowa ustawa w sprawie ochrony lasów prywatnych. Ustawa nie przejdzie przez instancje ustawodawcze, tylko wyjdzie jako rozporządzenie. Najgłówniejszem postanowieniem rzeczonej ustawy jest ustęp dotyczący ochrony lasów powyżej 10 ha. Jednocześnie przewiduje się postanowienia w sprawie zalesienia ściętych lasów. Przejście od dotychczasowego stanu do nowego nie nastąpi natychmiast, lecz ustawa ogłoszona ma byc z mocą obowiązującą od połowy przyszłego roku, aby dać już w tym sezonie możliwość dostosowania się do nowych warunków. Specjalne przepisy przewidziane są dla lasów stanowiących umocnienie powierzchni terenu. Dla większych objektów leśnych przepisuje się fachową administrację. Jednocześnie zmieniony zostanie dotychczasowy system kontroli.

Przywóz drzewa do Niemiec we wrześniu, wynosił łącznie 599 166 t. Z tego przypada na Polskę wschodnią 184 048 t, na zachodnią 41 863 t, a na Polski Górny Śląsk 5 986 t. Do tego dochodzi jeszcze Gdańsk z 3 326 t. Łącznie przywieziono z Polski 235 221 t, co stanowi przeszło jedną trzecią łącznego importu Niemiec. Z tego było 56 472 t drzewa okrągłego i 27 932 t kopalniaków. Znamienny jest fakt, że Kongresówka wywiozła najwięcej drzewa okrągłego, a mianowicie 44 622 t, podczas gdy zachodnia Polska najwięcej kopalniaków w okresie sprawozdawczym eksportowała do Niemiec, a mianowicie 20 573 t. Wśród państw importujących we wrześniu do Niemiec, Polska zajmuje pierwsze miejsce, wyprzedzając Finlandję o 40 621 t.

Niemcy znoszą spis miejsc zbiorowych dla kopalniaków. Z dniem 1 stycznia 1927 Niemcy znoszą miejsca zbiorowe dla kopalniaków, uznane przez zarząd kolei, taksamo i składy impregnacyjne i miejsca przeładunkowe na wodzie.

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Leśnego w Lublinie zawiadamia Pp. Akcjonarjuszów, że zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w dniu 2-go grudnia 1926 roku, o godz. 5-tej po południu, w Biurze Spółki w Lublinie, przy ul. Powiatowej Nr. 7. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
2) Sprawozdanie Zarządu i przedstawienie bilansu za rok op. 1925/26;
3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
4) Podział zysków;
5) Dalsze losy Spółki;
6) Wybory do Zarządu, Komisji Rewizyjnej, lub wybór Komisji Likwidacyjnej (§ 53 Statutu);
7) Uchwalenie budżetu, jako wskazania dla Zarządu, lub Komisji Likwidacyjnej;
8) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
9) Wnioski pp. Akcjonarjuszów, zgłoszone w terminie, przewidzianym Statutem.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zebrania w pierwszym terminie, drugie, ważne bez względu na liczbę przybyłych Akcjonarjuszów, odbędzie się w dniu 16 grudnia 1926 r.. o godz. 5 po południu, w tymże lokalu i z tym samym porządkiem obrad.

Włochy, produkcja drzewa w Trentino. Drzewa budowlanego i opałowego wyprodukowano w roku 1924 w całości 520.475 m. kub., w roku 1925 — 501.484 m. kub.

Wywóz drzewa z Czechosłowacji do Niemiec w roku 1925 osięgnął wartość 700 milj. kor. czeskich.

Austrjacki wywóz drzewa na Węgry znacznie się podniósł; wynosił mianowicie w roku 1923 — 20,7 milj. ctn. metrycznych, w roku 1925 — 22,2 milj. cetn. metrycznych, a w pierwszej połowie roku 1926 — 19,1 milj. ctn. metrycznych.

Dowóz drzewa polskiego do portu gdańskiego doszedł we wrześniu do 8039 wagonów i jest już mniejszy niż w miesiącu poprzednim. Przyczyny szukać należy najpierw w kończącym się sezonie, a natenczas w trudnościach tranportowych.

W sprawie kartelu polsko-czeskiego. W związku z notatkami, które ukazały się w prasie o zamierzonem jakoby skartelowaniu przedsiębiorstw drzewnych polskich i czechosłowackich, należy wyjaśnić, iż wiadomości te pozbawione są wszelkiej podstawy. Polski przemysł drzewny nie posiada organizacji, nie ma zatem organu, któryby mógł zawrzeć podobną umowę z przemysłem zagranicznym.

Szwedzka sprzedaż drzewa na zagranicę oblicza się na r. b. dotychczas na 750.000 stand., więc o ca 100.000 stand. mniej, jak w roku poprzednim. Ponieważ jednakże produkcja tegoroczna została znacznie obniżona, więc procentualny wynik uważać można jako w zupełności zadawalający. Na rozmaite rynki zbytu przypadało: Anglja 325.000 stand. Francja 90.000, Hiszpanja 75.000, Holandja 45.000, Danja 40.000, Belgja 25.000, kraje zamorskie 100.000; pozostałość poszła na Portugalję, Grecję, Włochy i Turcję.

Import Holandji drzewa tartego wynosił w ostatnich 2 latach 381,943 wzgl. 365.469 st., które dostarczyły jak poniżej:

	1924	1925
	standart	
Finlandja	176.281	156.906
Szwecja	65.365	90.473
Niemcy	43.662	27.415
Rosja	28.435	33.252
Czechosłowacja	12.193	11.950
Łotwa	10.916	19.603
Polska	7.557	16.893
Rumunja	1.182	2.702
Estonja	3.895	11.754
Litwa	2.132	—
Norwegja	1.463	4.521
Belgja	1.388	1.846
Austrja	1.000	3.903
Anglja	—	725
Razem	365.469	381.943

Holzindustrie Hermann Schütt A-G (Przemysł Drzewny S-A) w Gdańsku. Zysk wynosił w ostatnim roku gospodarczym 2213 guldenów przy kapitale zakładowym 25 000 guld. Zysk na towarach wynosił 8 230 guld., koszty handlowe 6016 guld.

Z Moskiewskiego rynku materjałów budowlanych. Położenie w ciągu września było słabe. Podaż towarów w zupełności pokrywała popyt. Podczas gdy na rynku drzewa opałowego odczuwano pewien brak, nie zanotowano prawie żadnych transakyj w materjałach drzewnych.

Eksport drzewa przez Odessę wynosił w roku gosp. 1925/26 — 28.500 t., co jest mniejwięcej 200% więcej jak w roku poprzednim. Największe ilości poszły

do Anglji, Francji i Holandji, a nieznaczne do Turcji i Grecji.

Koncentracja w rosyjskim eksporcie drzewnym. Od 1-go października b. r. rozpoczął działalność na terenie całej Rosji nowy trust, względnie połączony z dawnym, p. t. „Exportles“ sp. akc.. Kapitał zakładowy wynosi 9 milj. rubli, na co ma być wpłacone do 1-go stycznia połowa. Towarzystwo ujęło w swe ręce eksport drzewa na 6 milj. rubli rocznie, co jest około 90% kampanji eksportowej roku 1926/27. Towarzystwo spodziewa się z czasem skupić w swem ręku cały rosyjski wywóz.

KOMUNIKAT

Wycieczkę do lasów zniszczonych przez sówkę (patrz protokół z posiedzenia Zarządu Oddziału i Prezesów kół z dn. 30. IX. br, ogłoszony w Nr 91 Rynku Drzewnego) odkłada się, po porozumieniu z miejscowemi czynnikami, do przyszłej wiosny.

P r z y b y l s k i
Prezes Oddziału

PROTOKÓŁ

W piątek dnia 22. października 1926 r. o godz. 12-tej odbyło się w lokalach Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu organizacyjne zebranie Koła Towarzysko-Naukowego Leśników Państwowej Wyższej Służby Techniczno-Leśnej.

Na zebraniu byli obecni: Koledzy *Przybylski, Chrzanowski, Roliński, Rożyński, Ludwiczak, Metzig, Woszczyński, Piasek, Zaleski, Martyniec, Kabza, Tomaszewski Bronisław, Magdziński, Borczyński, Sell, Miśko, Stryczyński, Szczerbiński, Magowski, Rosochowicz, Buczkowski, Jossé, Korzeniowski, Adamczyk, Mrugasiewicz, Kłos.*

Nieobecność swą usprawiedliwili: kol. *Jakutowicz, Niebieszczański i Sladek.*

Zebranie zagaja kol. *Przybylski* oświadczeniem, że podjął się misji zwołania zebrania organizacyjnego Koła, jakie właściwie już przed 2 latami do życia powołane zostało w Bydgoszczy, lecz które od chwili założenia zupełnie nie funkcjonuje. Za zgodą ówczesnych założycieli należy uważać Koło tamtejsze za nieistniejące, a zebranie dzisiejsze za prawomocne do zorganizowania nowego Koła.

Szczytne idee prawdziwego koleżeństwa, jakie wówczas przyświecały inicjatorom, zostaną przejęte do nowotworzącego się Koła, a z ówczesnego statutu przejdzie do regulaminu nowego Koła to, co w nim będzie godnego do zastosowania. Nowe Koło organizuje się jako sekcja przy Oddziale Poznańskim Związku Zawodowego Leśników w Rzeczypospolitej Polskiej w myśl art. 38 statutu tegoż Związku. Poza działalnością naukową i oświatową jednem z najważniejszych zadań, jakie Koło będzie miało do spełnienia, polegać będzie na pielęgnowaniu ducha koleżeńskiego i dążności do utrzymywania wśród członków wysokiego poziomu etycznego. Niezdrowe bowiem warunki powojenne wypaczają charaktery, na ukształtowanie się stosunków służbowych zaczyna wywierać wpływ partyjnictwo polityczne, hyperprodukcja adeptów leśnictwa wywołuje w nich rozgoryczenie. Wytwarza się wskutek tego ferment, szkodliwie oddziaływający na życie leśników i na sprawy leśne. Zapobiec temu może skutecznie jedynie bezwzględna szczerość między kolegami i stanowczość postępowania w sprawach, dotyczących godności wyższego urzędnika państwowego, oraz chętna i na wzajemnem zaufaniu oparta współpraca wszystkich dla dobra każdego poszczególnego członka, a przedewszystkiem dla dobra lasów.

Po zagajeniu zebrania kol. *Przybylski* proponuje wybór przewodniczącego zebrania. Jednogłośnie proszą zebrani kol. *Przybylskiego* o prowadzenie zebrania. Kol. *Przybylski* wybór przyjmuje i do prowadzenia protokułu powołuje kol. *Kłosa.*

Po uskutecznionej jednogłośnej uchwale zebrania, dotyczącej zawiązania się w dniu dzisiejszym Koła Poznańskiego, czyta przewodniczący projekt statutu opracowanego swego czasu dla Koła zawiązanego w Bydgoszczy i wyjaśnia, że dla Koła dzisiaj założonego nie przewiduje się statutu, lecz regulamin w granicach statutu Związku Zawodowego Leśników w Rz. Pol. Zebranie zgadza się ogólnie z postanowieniami statutu i poleca przyszłemu Zarządowi Koła, aby regulamin ostatecznie opracował i następnemu Walnemu Zebraniu Koła przedłożył do uchwalenia.

Zebranie przystępuje teraz do wyboru władz Koła. Po przeprowadzonej dyskusji ustalono, że władze Koła składać się mają z Walnego Zebrania, z Zarządu i Sądu Koleżeńskiego. Zarząd ma mieć 5 członków: przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza i 2 ławników, Sąd koleżeński zaś stanowić ma 7 osób: 5 członków stałych i 2 zastępców.

Do Zarządu wybrano przez aklamację
kol: *Ludwiczaka,* jako przewodniczącego
„ *Przybylskiego,* jako wiceprzewodniczącego
„ *Kłosa,* jako sekretarza
„ *Metziga i Nowaka* jako ławników.

Po wyborach obejmuje kol. *Ludwiczak* przewodnictwo zebrania.

Nowo obranemu Zarządowi polecono ustalić listę kandydatów do Sądu Koleżeńskiego. W tajnem głosowaniu wybrano jako stałych członków Sądu:

kol. *Chrzanowskiego,* (23 gł.)
„ *Woszczyńskiego,* (23) „
„ *Magowskiego,* (19) „
„ *Miśkę,* (18) „
„ *Szczerbińskiego,* (17) „
jako zastępców:
„ *Bartza* (16) „
„ *Martyńca* (16) „

Dla Sądu Koleżeńskiego zebranie postanowiło oprzeć regulamin na regulaminie Sądu Honorowego Wielkopolskiego Związku Myśliwych.

Skarbnika nie wybrano, ponieważ postanowiono nie pobierać żadnych składek stałych od członków. Ew. wydatki na potrzeby Koła zostaną rozłożone i ściągnięte od członków przez sekretarza Koła.

Termin następnego zebrania uchwalono na dzień przed walnem zebraniem Oddziału Poznańskie Związku Zaw. Leśników w Rz. Pol., mającego się odbyć w drugiej połowie listopada b. r. i na tem przewodniczący zebranie zamknął.

Sekretarz *Kłos* — Przewodniczący *Ludwiczak*

Zebranie Związku Przemysłowców Drzewnych odbędzie się we wtorek, dnia 16. listopada b. r. o godz. 12-tej w południe w sali Resursy Kupieckiej, Plac Wolności 11. z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Sprawozdanie z odbytych konferencyj
3. Sprawa przydziału wagonów
4. Kredyty na rok 1928
5. Sprawa zjazdu ogólno-państwowego w Warszawie
6. Wolne głosy.

Ze względu na ważność spraw, które będą na zebraniu poruszone, uprasza się wszystkich przemysłowców drzewnych o przybycie.

Za Zarząd:

(—) Liesek, prezes — (—) Potoczny, sekretarz

Notowania dewiz z dnia 13. listopada 1926 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	10	—	100 zł	—	57,42	46,72	43,50	—	—	—	53,00	78,95
Poznań	10	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/3	113	100 Gd. gld.	—	—	81,65	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	100 R. M.	—	—	—	20,43	23,74	718,—	801,75	123,12 1/3	168,05
Belgja	5 1/2	100	100 fr. belg.	—	—	58,70	34,84 3/4	13,92	420,50	470,—	72,17 1/2	98,54
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	2,345	80	1,77	16,45	—	2,85	3,88 1/2
Budapeszt	7	105.01	100000 k. w.	—	—	—	27,70	0,014 1/4	—	—	72,60	99,19
Holandja	3 1/2	208.31	100 gld. hol.	360,90	—	168,70	12,12 3/8	40,01	12,05	1351,25	207,75	283,15
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	18,23	26,69	—	—	138,05	188,55
Londyn	5	25.22	1 funt ster.	43,71	—	20,451	—	4,85 1/16	146,45	163,50	25,15 1/4	34,34 1/4
Nowy Jork	3 1/2	5.18	1 dolar	8,99	25,02	4,2155	4,85 1/32	—	30,19	33,70	5,18 1/2	708,
Paryż	7 1/2	100	100 fr. franc.	29,55	—	13,89	146,87	3,30 1/2	—	110,80	17,20	23,50
Praga	6	105.01	100 k. czesk.	26,72	—	12,492	163,75	2,96 1/4	89,50	—	15,36	20,97 1/4
Rzym	7	100	100 l.	37,35	—	17,45	117,62	4,14	125,—	—	21,45	29,16
Szwajcarja	3 1/2	100	100 fr. szwajc	174,—	—	81,28	25,15	19,29	582,50	651,25	—	136,58
Stokholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	112,53	18,17 1/4	26,70	806,50	—	138,41 3/4	188,95
Wiedeń	7	105.01	100 szyling	127,10	—	59,43	34,43	0,014 1/4	426,—	476,—	73,05	—

„Kurjer Poznański".

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo, d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły W. R. D.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
16. XI. 26.	12^{00}	D. L. P. Białowieża (kancelarja)	d. - białow.								95	1003	S	na sprzedaż 6341 szt. drzewa na pniu.
	12^{30}	Państw. Nadl. Dąbrowa (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III			1015,59			93	982	S	
17. XI. 26.	10^{30}	Państw. Nadl. Lubichowo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1498	2185,85				94	996	S	w tem † 284 sztuk = 466,51 m³
	11^{00}	Państw. N. Jamy (lokal Strzelnicy, Chełmno)	d. - toruńska								94	993	L	na sprzedaż zrębów wiklin. i drewna użytk.
	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	dąb			795,38				93	984	S	
18. XI. 26.	11^{30}	Państw. Nadl. Warlubie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1951	1350,67	915,97			95	1009	S	
20. XI. 26.	10^{00}	P. N. Zielonka (gospoda w Dąbrowie Kościelnej)	d. - pozn.								91	960	L	na drewno porządkowe i opałowe.
	10^{00}	Państw. N. Leśna-Huta (kancelarja)	d. - toruńska		I-III			6000,—			95	1002	S	(kopalniaki.)
	12^{00}	D. L. P. Łuck (kancelarja)	d. - łucka								92	979	S	na sprzedaż lasu.
23. XI. 26.	11^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.								93	985	S	na sprzedaż ca 11200 ha drzew. na pniu.
	12^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.								92	978	S	na sprzedaż materjałów tartych i ciosanych, drewna użytk., kopaln., papierówki i drewna opałowego.
24. XI. 26.	10^{00}	Państw. N. Potrzebowice (kancelarja)	d. - pozn.					18000,-			96	1010	S	(drewno kop. na pniu.)
25. XI. 26.	11^{45}	Państw. Nadl. Leśno (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV		1894,—				94	995	S	

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE. 1017

Państwowe Nadl. Sarniagóra, poczta Łążek, pow. Świecie

sprzeda w drodze pisemnej submisji wyrobione drewno użytkowe sosnowe z roku gospodarczego 1924/25 z drzewostanów uszkodzonych przez sówkę-chojnówkę.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział	Sztuk	KLASA I	II	III	IV	Ogółem	Odległość od stacji kolejowej
				metry sześcienne					
1	Pohulanka	74	5280	112.12	988.26	1547.23	807.78	3455.39	Sarniagóra, Łążek, Tlen, Śliwice 5—7 klm.
2	„	131	2211	4 26	55.90	330.17	579.01	969.34	
3	Zazdrość	116, 101b	2736	114.65	591.59	817.21	388.57	1912.02	dto. 2—3 klm.

Pisemne, ostemplowane znaczkiem stemplowym à 2.— zł. i żalakowane oferty z napisem „SUBMISJA NA DREWNO UŻYTKOWE SOSNOWE" należy wnieść pod adresem Nadleśnictwa Sarniagóra do dnia **23-go listopada 1926 r.** godziny 11-tej przed południem, poczem o godz. 11.15 nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów.

Na każdy poszczególny los sprzedażny należy podać cenę w złotych (z dopuszczeniem dziesiętnych złotego) w cyfrach i słowach oraz oświadczenie, że kupujący poddaje się wszelkim warunkom sprzedaży drewna w lasach państwowych bez zastrzeżeń.

Wahania co do masy zastrzega sobie Nadleśnictwo, jako też za jakość drewna nie odpowiada. Zatwierdzenie ofert zastrzega się dla Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

Kupujący zobowiązany jest do zwrotu kosztów korowania, wyciągania i ewentl. magazynowania wymienionego drewna. Oferent o kredyt się ubiegający winień to zaznaczyć w swej ofercie.

Państwowy Nadleśniczy.

Drewno kopalniane
Drągi telegraficzne

kupujemy stale.

Łaskawe oferty w niemieckim języku do Adm. Rynku Drzewnego pod **Nr. 759.**

Blochów sosnowych

świeżego cięcia, od 30 cm. ( ) i 4 m. dług. wzwyż (przeciętna długość 6,5 m.), wolnych od sęków i narośli, poszukuje za gotówkę i prosi o oferty z podaniem ilości, ceny i miejsca obejrzenia towaru. 1014

Franz RAK, Holzgeschäft, Beuthen — Bytom, G. Śl. Niem.

Poważne, zasobne w kapitał przedsiębiorstwo, poszukuje

większych objektów kopalniaków

w b. Kongresówce lub na Pomorzu, także drewno zrębów 24/25 i 25/26, przyjmuje się.

Oferty z podaniem ceny, warunków regulowania, załadowczych stacji kolejowych, względnie wodnych i stosunków dowozu, możliwie w niemieckiej korespondencji, pod cyfrą **1018 do „Rynku Drzewnego".** 1018

Rozjazdy, obrotnice, szyny, wagonetki

do kolejki w większych ilościach kupi 1019

Zygmunt Kowalczuk
Lwów, Na Bajkach 3.

Słownik Leśniczy

I. Część: (5 polsko-niemiecko-francusko-angielska.
Cena zasadnicza 4 złote.

II. Część: francusko-polska, angielsko-polska, niemiecko-polska.
Cena zasadnicza 6 złotych.

Przyjmuje zamówienia:

Administracja Rynku Drzewnego
Poznań, W. Garbary 20.

W razie zmiany mnożnika Związku Wydawn. Polsk. zastrzega się zmianę ceny

Nadleśnictwo Państwowe Dąbrowa

poczta i stacja kolejowa Jeżewo Star. Świecie

sprzedaje w dniu **24. listopada 1926 r.** w drodze submisji następujące drewno budulcowe z roku gospodarczego 1924/25 na koszt i odpowiedzialność pierwonabywcy: (1016

Los Nr. 1. Leśnictwo Kotówka, odd. 61 b, 62 b, 63 c, 64 b, 70 c, 71 a, 72 i 74 = 11.895 sztuk = II kl. 85,51 m³, III kl. 637,38 m³, IV kl. 3.367,93 m³ razem 4.090,82 m³ budulcu sosn.

Odległość od stacji kolejowej Jeżewo 5 do 6 klm.

Odpowiednio wygotowane pisemne oferty z napisem „Submisja" należy przesłać do dnia **24. 11. 1926 r.** do godziny 12³⁰, poczem nastąpi otwarcie ofert w kancelarji Nadleśnictwa. Cenę należy podać przeciętnie za 1 m³ w cyfrach i słowach i oświadczenie, że kupujący poddaje się bez zastrzeżeń znanym mu warunkom sprzedaży drewna w lasach państwowych. Nadleśnictwo zastrzega sobie małe różnice w masie i za jakość drewna nie odpowiada. Koszta magazynowania ponosi kupujący. Zatwierdzenie ofert nastąpi przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

Żądajcie cennik i ilustrowany katalog na

KLUPY

(tastry)

Administr. Rynku Drzewnego
Składnica narzędzi leśnych.
Poznań,
Wielkie Garbary 20, telef. 18-20

OKAZJA. OKAZJA.

Sprzedamy natychmiast używany

TRAK

(fabrykat C. Blumwe i Syn) 1021

w dobrym stanie i do ostatniej chwili będący w ruchu. Szerokość między ramami 650 mm.

Młyn i Tartak BEDGENKI

p. Laskowice. - Tel. Laskowice 9.

Przecieranie na akord

przy pierwszorzędnem wykonaniu i właściwem pielęgnowaniem drzewa, przy nadzwyczaj umiarkowanych cenach za rżnięcie. Połączenie wodne i kolejowe, wielkie przewiewne place do staplowania. Bardzo korzystne położenie frachtowe do Zbąszynia. 998

Sägewerk Klixmühle

Finkenheerd Bez. Frankfurt/Oder
am Friedrich-Wilhelm-Kanal.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.